

KS. JAN JÓZEF JANICKI

LOGOS I ETOS ŚWIĘTOŚCI W ŚWIETLE TEKSTÓW LITURGICZNYCH O ŚW. STANISŁAWIE BISKUPIE I MĘCZENNIKU

Jan Paweł II w *Liście z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława* przypomniał, że 17 września 1253 roku Innocenty IV w *bulli kanonizacyjnej* potwierdził uroczysty akt kanonizacji dokonany 8 września tegoż roku w Asyżu, uznając za godne wpisać krakowskiego Męczennika, błogosławionego Biskupa Stanisława do „Katalogu Świętych”¹.

Liturgiczny kult św. Stanisława Szczepanowskiego papież ustalił na dzień 8 maja, uzasadniając, że wtedy to Biskup „zwycięzca uwolniony od więzów śmierci pojawił się u źródeł niebieskiej szczęśliwości”². Opierając się na tym przekonaniu wiary, Innocenty IV w *bulli kanonizacyjnej* polecił polskim biskupom, aby święto św. Stanisława „obchodzili i zalecali je uroczystie obchodzić, bo tego wymaga godna podziwu wielkość jego zasług, gdyż za pobożnym jego

¹ Zob. *List Jana Pawła II z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława Biskupa*, „L’Osservatore Romano” (=OR) 24 (2003) nr 6, s. 44.

² Innocenty PP. IV, *Bulla kanonizacyjna św. Stanisława*, ACr XI (1979), s. 37–39 („quo mortis absolutus vinculo victurus perenniter ad fontem supernae prodiit voluptatis”). Rocznik kapitulny krakowski oraz kalendarz krakowski z II połowy XIII wieku, a także inne źródła, podają 11 kwietnia 1079 r. jako dzień śmierci św. Stanisława. Do tego faktu nawiązał *Kalendarz rzymski (Calendarium Romanum)* z 1969 roku, który majową uroczystość św. Stanisława przeniósł na dzień 11 kwietnia, uznając go jako *dies natalis* dla nieba Świętego Biskupa: „S. Stanislaus martyr occubuit Cracoviae die 11 aprilis 1079, uti refert obituarium Capituli cracoviensis. Canonizatus est anno 1253, eiusque festum ascriptum est in Calendario romano anno 1594, die 7 maii celebrandum” (*Calendarium Romanum*, Typis Polyglottis Vaticanis 1969, s. 90). *Kalendarz diecezji polskich*, zatwierdzony przez Św. Kongregację Kultu Bożego dnia 16 października 1974 roku, powrócił do tradycyjnego obchodu uroczystości św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, głównego patrona Polski i archidiecezji krakowskiej, lubelskiej, poznańskiej i warszawskiej oraz diecezji kieleckiej, płockiej, sandomierskiej i tarnowskiej – w dniu 8 maja.

wstawiennictwem zyskacie sobie to z niebieskich skarbów, co on, jak wiadomo, dzięki Chrystusowi już otrzymał i czego posiadaniem cieszy się nieustannie”³.

Papieskie wskazanie zaczęto realizować w rok po kanonizacji, kiedy to w dniu 8 maja 1254 roku odbyła się w Krakowie uroczystość przeniesienia relikwii świętego Biskupa i Męczennika (*translatio s. Stanislai*) oraz ogłoszenia jego kanonizacji w Polsce. W uroczystości wzięli udział wraz z nuncjuszem papieskim arcybiskup gnieźnieński i biskupi: wrocławski, poznański, płocki, litewski, ruski i biskup krakowski Prandota oraz książęta: Bolesław Wstydlivy, Kazimierz, książę kujawsko-łęczycki, Przemysław z Wielkopolski i Ziemowit z Mazowsza⁴.

Kanonizacja i kult św. Stanisława Biskupa – Męczennika przyczyniły się, jak świadczą dzieje Narodu Polskiego, do zjednoczenia rozbitych dotąd na skłócone ze sobą dzielnice. Z Krakowa kult św. Stanisława rozszerzył się na wszystkie dzielnice ówczesnej Polski, na sąsiednie Czechy i Morawy, następnie Węgry, Trydent, a także Rzym (bazylika św. Piotra i kaplica papieska).

W wiekach średnich uroczystość św. Stanisława była zaliczana do świąt „wyższych” (w Krakowie i Wrocławiu do najwyższych, tzw. *festum triplex*) i było obchodzone we wszystkich diecezjach polskich jako święto nakazane, tzn. wolne od pracy fizycznej, nauki szkolnej i rozpraw sądowych⁵.

W mszale potrydenckim wspomnienie liturgiczne św. Stanisława Biskupa umieszczono pod datą 7 maja i tę praktykę kalendarza rzymskiego (z 1594 r.) przyjęły niektóre diecezje polskie, wracając jednakże po 1945 roku do tradycyjnego obchodu uroczystości głównego Patrona Polski w dniu 8 maja, którą to datę wyznaczył *Kalendarz diecezji polskich*, zatwierdzony przez Kongregację Kultu Bożego (16 X 1974 r.).

Kult św. Stanisława Biskupa i Męczennika, przez ponad pięćset lat, od czasów jego kanonizacji aż do schyłku dni starej Rzeczypospolitej, „splatał się w jedno z polskim poczuciem narodowym i państwowym. W XIII wieku był jednym z czynników wspierających połączenie się dzielnicowych księstw w jedno królestwo polskie. Doniosłe zwycięstwa nad Zakonem Krzyżackim pod Płowcami i Grunwaldem przypisywano współcześnie orędownictwu św. Stanisława. Poeci humanistyczni pisali panegiriki ku czci tego patrona Polski, nawet jeśli byli tylko cudzoziemcami, których los sprowadził do naszego kraju. U jego grobu w katedrze wawelskiej zawieszano zdobyte na nieprzyjaciółach znaki

³ Innocenty PP. IV, *Bulla kanonizacyjna...*, dz. cyt., s. 39.

⁴ Por. W. Schenk, *Kult liturgiczny św. Stanisława Biskupa na Śląsku w świetle średniowiecznych rękopisów liturgicznych. Studium historyczno-liturgiczne*, Lublin 1959, s. 46; W. Schenk, *Liturgiczny kult św. Stanisława Biskupa w Polsce*, ACr XI (1979), s. 590 n.

⁵ Zob. W. Schenk, *Kult liturgiczny...*, dz. cyt., s. 36–39; W. Schenk, *Liturgiczny kult...*, dz. cyt., s. 588 n.

i sztandary. Ostatni król, a jego imiennik, ustanowił w r. 1761 order św. Stanisława, a kaznodzieje (między innymi tak wybitni jak Kołłątaj czy Woronicz) w dniu 8 maja głosili kazania 'na dzień pamiątką męczeństwa św. Stanisława, biskupa krakowskiego, imieniami JKMości i dorocznym obchodzeniem postanowienia Orderu Kawalerów św. Męczennika uroczysty'. I trzeba było dopiero katastrofy rozbiorów, ażeby ten związek kultu religijnego i narodowego został zakwestionowany, a na glorię patrona Polski padł cień zdrady narodowej⁶.

Cześć składana św. Biskupowi Stanisławowi miała wielkie znaczenie w latach rozbiorów, gdy z różnych stron dawnej Rzeczypospolitej przybywali do Krakowa pielgrzymi patrioci, aby przy relikwii Świętego odnawiać w sobie poczucie przynależności do Kościoła i do chrześcijańskiej przeszłości niepodległej Polski. Następca św. Stanisława na stolicy biskupiej w Krakowie, a obecnie następca św. Piotra, papież Jan Paweł II, potwierdził ponadto, iż św. Stanisław patronował nam Polakom w zmaganiach między życiem a śmiercią w czasie II wojny światowej, „której koniec na naszej ziemi łączy się z jego majowym świętem. Z wyżyn nieba uczestniczył w doświadczeniach Narodu, w jego cierpieniach i nadziei⁷”.

Dlatego Kościół w Polsce, tak jak przez wieki również i w naszych czasach, „z niegasnącą radością i pobożnością” każdego roku w dniu 8 maja, oddaje cześć świętemu Patronowi wszystkich Polaków, wielbiąc Boga za wszelkie łaski, „jakich na przestrzeni wieków zaznawał Naród Polski za jego przyczyną⁸”. Pamięć pasterzowania św. Stanisława w Krakowie, a zwłaszcza jego męczeńskiej śmierci, ustawicznie towarzyszyła dziejom naszego Narodu i Kościoła. Święty Biskup Krakowa w tej zbiorowej pamięci Polaków pozostawał jako patron ładu moralnego i ładu społecznego⁹.

W prezentowanym studium zostanie wskazana nauka (*logos*) o życiu chrześcijanina, tak jak nam ją ukazują współczesne teksty liturgiczne (formularz mszalny i *oficjum* Liturgii godzin) o świętym Stanisławie, Pasterzu i Męczenniku z XI wieku. Ponadto zostaną przedstawione konsekwencje „praktyczne” (*etos*) dotyczące stylu życia opartego na zasadach moralnych ustanowionych przez Chrystusa¹⁰. Problematyka ta zostanie odczytana w świetle istniejącej głębokiej więzi pomiędzy *lex orandi* i *lex credendi* oraz w kontekście nauczania Kościoła.

⁶ M. Plezia, *Dookoła sprawy świętego Stanisława. Studium źródłoznawcze*, Kraków 2003, s. 15.

⁷ *List Jana Pawła II z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława...*, dz. cyt., s. 45.

⁸ Tamże, s. 44.

⁹ Por. tamże.

¹⁰ Por. J. Kudasiewicz, *Logos i etos Krzyża*, Warszawa 1980, 1. 3 n. 9 n.; S. Witek, *Etos*, EK IV, Lublin 1983, s. 1195n; J. Kudasiewicz, *Etos chrześcijański*, EK IV, Lublin 1983, s. 1196–1201.

LOGOS ŚWIĘTOŚCI.

ŚW. STANISŁAW BISKUP – NAUCZYCIELEM, KAPŁANEM I PASTERZEM

Formularz mszalny o św. Stanisławie Biskupie i Męczenniku, choć tworzą go m.in. średniowieczne teksty euchologiczne¹¹, zawiera jednakże całe bogactwo wiary i nauczania Kościoła wyrażone zwłaszcza w dokumentach Soboru Watykańskiego II, a dotyczące kultu świętych. Kościół był zawsze mocno przeświadczony, iż w uroczystości, święta i wspomnienia świętych jest głoszone i odnawiane paschalne misterium Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, przez które dokonał dzieła odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga, co stanowi „istotę kultu chrześcijańskiego”¹².

„Kościół głosi misterium paschalne w świętych, którzy z Chrystusem współcierpieli i zostali z Nim współuwielbieni” i w ten sposób przedstawia ich wiernym „jako przykład, pociągający wszystkich przez Chrystusa do Ojca, a przez ich zasługi wyjednywa Boże dobrodziejstwa” (KL 104). W świętej liturgii, „w której moc Ducha Świętego działa na nas przez sakramentalne znaki”, dokonuje się, „w najbardziej szlachetny sposób”, zjednoczenie wiernych z Kościołem w niebie. Wtedy też „wspólnie z nim w radosnym uniesieniu wielbimy majestat Boży”; „wszyscy odkupieni krwią Chrystusa z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu (por. Ap 5, 9) i zgromadzeni w jeden Kościół, jedną pieśnią chwały uwielbiamy Boga w Trójcy jedynej” (KK 50).

Kościół pielgrzymów ustawicznie wpatruje się w życie tych, którzy „wiernie szli za Chrystusem”, aby szukać przyszłego miasta¹³, oraz by poznawać właściwą dla każdego, „stosownie do stanu i warunków, najbezpieczniejszą drogę, po której wśród zmienności świata będziemy mogli dojść do doskonałego zjednoczenia z Chrystusem, czyli do świętości” (KK 50)¹⁴.

Sobór Watykański II uczy ponadto, iż poprzez życie świętych, którzy byli „współuczestnikami naszego człowieczeństwa”, a którzy jednakże w sposób doskonalszy przemieniali się według wzoru Chrystusa¹⁵, Bóg ukazuje ludziom „dostrzegalnie” i bardzo wymownie swoją obecność i swoje oblicze. W świętych Bóg sam do nas przemawia i daje nam znak swojego królestwa, do którego jesteśmy wezwani. Święci to „mnóstwo świadków” (por. Hbr 12, 1) królestwa

¹¹ Por. W. Schenk, *Kult liturgiczny św. Stanisława Biskupa...*, dz. cyt., s. 51–105; S. Dziwisz, *Kult św. Stanisława Biskupa w Krakowie do Soboru Trydenckiego*, Kraków 1979, s. 41–105.

¹² P a w e ł VI, *Pismo apostolskie zatwierdzające ogólne normy roku liturgicznego i nowy ogólny kalendarz rzymski*; por. KL 5.

¹³ Por. Hbr 13, 14; 11, 10.

¹⁴ Por. Hbr 13, 7; 11, 3–40; Syr (rozdziały) 44–50.

¹⁵ Por. 2 Kor 3, 18.

Bożego i „potwierdzenie prawdy Ewangelii”; czcimy ich nie tylko ze względu na ich przykład życia, ale bardziej jeszcze dlatego, żeby przez praktykowanie braterskiej miłości umacniała się jedność całego Kościoła w Duchu¹⁶. Podobnie bowiem jak wzajemna chrześcijańska łączność (*communio*) pomiędzy „pielgrzymami” prowadzi do bliskości z Chrystusem, tak obcowanie ze świętymi łączy ich z Chrystusem, „z którego, jako ze Źródła i Głowy, wypływa wszelka łaska i życie Ludu Bożego” (KK 50).

Sobór, ukazując istotę i znaczenie życia świętych, zaleca jako postawę nad wyraz stosowną, aby kochać „tych przyjaciół i współdziedziców Jezusa Chrystusa, naszych braci i szczególnych dobroczyńców”; by składać za nich Bogu należne dzięki, a ponadto wzywać ich pokornie i uciekać się do ich modlitw, wstawiennictwa i pomocy „celem otrzymania od Boga dobrodziejstw przez Jego Syna, Jezusa Chrystusa, naszego Pana, który sam jest naszym Odkupicielem i Zbawicielem” (KK 50).

Kościół, oddając cześć świętym i obchodząc ich liturgiczne wspomnienia, święta oraz uroczystości (Sobór nazywa to prawdziwym świadectwem miłości, okazywanym przez nas mieszkańcom nieba), głęboko wierzy, że ze swej natury zmierza to wszystko „ostatecznie do Chrystusa, który jest «koroną wszystkich świętych», a przez Niego – do Boga, który jest przedziwny w swoich świętych i w nich jest uwielbiony”¹⁷.

W świetle istniejącej od wielu wieków teologicznej zasady, odnoszonej zwłaszcza do liturgicznych formularzy mszalnych *lex orandi lex credendi*, w modlitwie Kościoła wyrażają się teologiczne prawdy wyznawanej wiary.

Formularz mszalny na uroczystość św. Stanisława Biskupa i Męczennika (8 maja) akcentuje mocną wiarę tego Pasterza krakowskiego XI wieku oraz jego odważne świadectwo o niej wobec ludzi. *Kolekta* nowego polskiego *Mszалу rzymskiego* (z 1986 roku) nazywa świętego Biskupa Stanisława ze Szczepanowa nieustraszoną obrońcą chwały Bożej, który „padł pod ciosami prześladowców”¹⁸. W przedsoborowym natomiast formularzu *Mszalu łacińsko-polskiego* Biskup Stanisław jest nazwany w *oratio* „sławnym” (*gloriosus Pontifex*), który „za Twój (Boże) Kościół (...) zginął pod mieczami prześladowców”¹⁹.

¹⁶ Por. Ef 4, 1–6 (zob. KK 50).

¹⁷ Por. np. 2 Tes 1, 10 (zob. KK 50).

¹⁸ *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 57’.

¹⁹ *Mszal rzymski łacińsko-polski*, Paris 1968, s. 146*; wyrażenie: *Deus, pro cuius honore gloriosus Pontifex Stanislaus* zostało przetłumaczone w tym mszale: *Boże, za Twój Kościół... sławny Biskup Stanisław. Missale romanum ex decreto sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli Pp. VI promulgatum*, Editio typica altera, 1975 – ma podobną wersję, co ww. mszał: *Deus, pro cuius honore beatus episcopus Stanislaus* (zob. s. 541). W czasie uroczystej koncelebrowanej Mszy św., której przewodniczył Legat Papieski kardynał J. Rat-

Antyfona na wejście odnosi słowa Psalmisty do świętego Biskupa, który rozważał umiłowane przez siebie przykazania Pańskie, i nie wstydził się, aby świadczyć o Bożych nakazach wobec króla²⁰. *Prefacja o świętym Stanisławie, Biskupie i Męczenniku* nosząca „tytuł”: „Walczył w obronie prawa Bożego” podaje bardzo wymowne uzasadnienie dziękczynienia Bogu za szczególnie aspekt dzieła zbawienia dokonany poprzez życie świętego biskupa Krakowa²¹. Święty Stanisław ze Szczepanowa ukazuje się wszystkim wierzącym jako człowiek głębokiej wiary, którego Pan ustanowił biskupem, „aby rządził świętym ludem” i „kierował go na drogę zbawienia”. To *lex orandi* formularza mszalnego wyraża *lex credendi* Kościoła, który w nauczaniu Soboru Watykańskiego II o pasterskich zadaniach biskupów przypomniał, że „Chrystus Pan, Syn Boga żywego, który przybył, aby wybawić swój lud od grzechów (por. Mt 1, 21) i uświęcić wszystkich ludzi, jak sam został posłany przez Ojca, tak też posłał swoich Apostołów (por. J 20, 21) i przekazując im Ducha Świętego, uświęcił ich po to, aby i oni wielbili Ojca na ziemi i ratowali ludzi, «dla budowania Ciała Chrystusowego» (Ef 4, 12), którym jest Kościół” (DB 1).

Osobę i postawę świętego Biskupa Stanisława sprzed dziesięciu wieków, ale i posługę biskupa dzisiaj, lepiej można zrozumieć, jeśli pamięta się, iż „biskupi, postawieni przez Ducha Świętego, jako pasterze dusz sami zajmują miejsce Apostołów oraz zostają posłani, aby wraz z papieżem i pod jego władzą zapewnić trwałość dzieła Chrystusa, wiecznego Pasterza. Chrystus bowiem dał Apostołom oraz ich następcom nakaz i władzę, by nauczali wszystkie narody, uświęcali ludzi w prawdzie oraz obejmowali ich troską pasterską. Z tej racji biskupi stali się przez Ducha Świętego, który został im dany, prawdziwymi i autentycznymi nauczycielami wiary, kapłanami i pasterzami” (DB 2).

Św. Stanisław, jako biskup czyli nauczyciel wiary, kapłan i pasterz powierzonej jego trosce owczarni, doświadczał umocnienia przez Pana duchem mę-

zinger, na Skałce 11 maja 2003 roku, użyto *kolekty z Mszału łacińsko-polskiego z 1968 roku*, a nie z obowiązującego Mszału z roku 1986 (zob. *750-lecie kanonizacji św. Stanisława BM. Jubileuszowa Eucharystia 750-lecia kanonizacji św. Stanisława BM*, Kraków–Skałka 11 maja 2003, s. 6).

²⁰ Formularz mszalny cytuje Ps 119 (118), s. 46–47, którego wersję łacińską nieco odmiennie tłumaczy *Mszal rzymski z 1986* oraz *Mszal z 1968* roku. Zdanie: „Loquebar de testimoniis tuis in conspectu regum, et non confundebat: et meditabar in mandatis tuis, quae dilexi nimis” – *Mszal rzymski łacińsko-polski* (Paryż 1968) tłumaczy: „Świadczyłem o Twej **prawdzie** wobec królów, a nie wstydziłem się, i rozważałem Twoją **naukę**, bo bardzo ją pokochałem” (s. 146*). W *Mszale rzymskim dla diecezji polskich* (Poznań 1986, s. 57) mamy natomiast tłumaczenie: „Świadczyłem o Twych **nakazach** wobec królów, a nie wstydziłem się, i rozważałem Twoje **przykazania**, które umiłowalem”.

²¹ Zob. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 93*; ponadto por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* (2000 r.), nr 79 oraz poprzednie *Wprowadzenie* (1975 r.), nr 55.

stwa i aż do śmierci walczył w obronie Bożego prawa²². W swoim życiu i działalności ten Biskup krakowski był wierny Panu aż do śmierci, dlatego naśladowając przykład Dobrego Pasterza oddał życie za swoje owce i „wszedł do radości swojego Pana Jezusa Chrystusa”²³.

Prawda zawarta w *prefacji* w sposób jednoznaczny nawiązuje do treści odczytywanej w *Liturgii słowa* Ewangelii według świętego Jana (J 10, 11–16)²⁴ oraz do jednego z jej wersetów stanowiących *Śpiew przed Ewangelią* i *Antyfonę na Komunię*: „Ja jestem dobrym Pasterzem, i znam owce moje, a moje Mnie znają” (J 10, 14).

Jezus Chrystus sam mówi o sobie, że jest Pasterzem swojej owczarni czyli Kościoła. „Urzeczywistniając prorocką zapowiedź przyścia Mesjasza Zbawiciela, którego z radością opiewał modlący się Psalmista oraz prorok Ezechiel (por. Ps 23[22]; Ez 34, 11 n.), Jezus mówi o sobie, że jest «dobrym Pasterzem» (J 10, 11.14) nie tylko Izraela, ale wszystkich ludzi (por. J 10, 16). Natomiast Jego życie jest nieustannym ukazywaniem i codziennym stosowaniem w praktyce Jego «miłości pasterskiej»: Jezus lituje się nad tłumami, bo były znękanie i porzucone, jak owce bez pasterza (por. Mt 9, 35 n.); szuka owiec zagubionych i rozproszonych (por. Mt 18, 12–14), a gdy je odnajdzie, cieszy się, zbiera je i broni, zna je i woła każdą po imieniu (por. J 10, 3), prowadzi je do wody i na zielone pastwiska, gdzie mogą odpocząć (por. Ps 23[22]), przygotowuje dla nich posiłek i karmi je swoim własnym życiem. To życie Dobry Pasterz daje w swojej śmierci i zmartwychwstaniu, jak głosi rzymska liturgia Kościoła: «Zmartwychwstał Dobry Pasterz, który oddał życie za swoje owce i umarł, aby nas zbawić. Alleluja»²⁵.

Kościół jako Lud Boży nieustannie doświadcza spełniania się zapowiedzi swego Boskiego Mistrza i Nauczyciela Jezusa Chrystusa: „Ja jestem dobrym pasterzem” (J 10, 11). Dzieło bowiem i misja Najwyższego Pasterza (1 P 5, 4) są kontynuowane w Kościele przez Apostołów (por. J 21, 15–17) i przez ich następców (por. 1 P 5, 1 n.). „On, «Wielki Pasterz owiec» (por. Hbr 13, 20), powierzył Apostołom i ich następcom posługę pasterzy owczarni Bożej (por. J 21, 15 n.; 1 P 5, 2)”²⁶. Tą owczarnią jest Kościół, którego „owce, chociaż kierują nimi ludzie jako pasterze, nieustannie przecież prowadzi i żywi sam Chrystus, Dobry Pasterz i Najwyższy Pasterz (por. J 10, 11; 1 P 5, 4), który życie swoje

²² Por. *Prefacja o św. Stanisławie, Biskupie i Męczenniku*, [w:] *Mszal rzymski...*, s. 93*.

²³ Tamże.

²⁴ Zob. *Lekcjonarz mszalny*, t. VI, Poznań 1991, s. 111. W nagłówku tej Ewangelii znajdujemy zdanie: „Dobry pasterz daje życie za owce”.

²⁵ Jan Paweł II, *Pastores dabo vobis* (25 III 1992), nr 22.

²⁶ Tamże, nr 1; por. także nr 22.

oddął za owce (por. J 10, 11–15)” (KK 6). Sobór Watykański II, idąc w ślady Soboru Watykańskiego I, pouczył i oświadczył, że „Jezus Chrystus, Pasterz wiekuisty, założył Kościół święty, posławszy Apostołów, tak jak sam został posłany przez Ojca (por. J 20, 21). Chciał też, aby ich następcy, mianowicie biskupi, byli w Jego Kościele pasterzami aż do skończenia świata” (KK 18).

Formularz mszalny na uroczystość św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, rozumiany w swej integralności jako euchologia (teksty modlitw) i czytania biblijne, każe nam widzieć posługę biskupa również w świetle nauczania św. Pawła, zawartego w *Pierwszym czytaniu* wziętym z *Dziejów Apostolskich* (Dz 20, 17–18a.28–32.36). Apostoł Narodów przypomina „starszym” Kościoła Efezu, że to Duch Święty ustanowił ich biskupami owczarni, aby „kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią” (Dz 20, 28). Winni czuwać i troszczyć się, aby do owczarni nie weszli, jak „wilki drapieżne”, ludzie, którzy „głosić będą przewrotne nauki” (Dz 20, 30). Biskupi, tak jak Dobry Pasterz Jezus Chrystus, są pasterzami powierzonej im owczarni, znają swoje owce i życie swoje oddają za owce (por. J 10, 11–16)²⁷. Wraz ze swymi pomocnikami, prezbiterami i diakonami, biskupi stoją „na czele trzody, której są pasterzami, jako nauczyciele, jako kapłani świętego kultu, jako posługujący przez kierowanie” (KK 20). Dzięki biskupom, którzy z ustanowienia Bożego stali się następcami Apostołów, jako pasterze Kościoła, nieprzerwanie trwa misja Apostołów pasterzowania Kościołowi, „która ma być zawsze sprawowana przez poświęcony stan biskupi” (KK 20).

Psalm responsoryjny stanowi zachętę do modlitewnej refleksji nad prawdą, iż jesteśmy „ludem Pana i Jego owcami” (*refren*); „jesteśmy Jego własnością, Jego ludem, owcami Jego pastwiska” (Ps 100[99], 3). Kościół w liturgiczną uroczystość świętego Pasterza Stanisława staje „przed obliczem Pana z okrzykami radości”, „wykrzykuje na cześć Pana”, wyznaje z wiarą, że „Pan jest Bogiem”, że „On sam nas stworzył”, oraz że „Pan jest dobry”, a „Jego łaska trwa na wieki”. Czyni tak Kościół dlatego, bo wierzy, iż ma pasterzy – biskupów, którzy „w sposób szczególny i widoczny podejmują rolę samego Chrystusa Nauczyciela, Pasterza i Kapłana i działają w Jego osobie” (KK 21).

Biskupi bowiem przez głoszenie Ewangelii zmierzają do tego, „aby wzrastała wiara i światło pełnej prawdy zajaśniało wszystkim ludziom” (KK 23); przez tę posługę słowa udzielają wiernym mocy Bożej ku zbawieniu (por. Rz 1, 16). Vaticanum II uczy, że „Apostołowie i ich następcy, a także ich współpracownicy, ponieważ są posłani, aby zwiastować ludziom Chrystusa, Zbawiciela świata, wykonują swoje posłannictwo dzięki mocy Boga, który często

²⁷ Por. J. J. Janicki, *Św. Stanisław – Biskup i Męczennik. Główny patron Polski*, RBL 50 (1997), s. 206 n.

w słabości świadków objawia moc Ewangelii. Wszyscy ci, którzy oddają się posłudze słowa Bożego, powinni korzystać z dróg i środków właściwych Ewangelii, które w wielu kwestiach różnią się od środków społeczności ziemskiej” (KDK 76).

Ponadto, biskupi jako szafarze sakramentów, „których należytem i owocnym rozdawnictwem na mocy swej władzy kierują”, uświęcają wiernych (KK 26). *Lex orandi* współczesnej modlitwy liturgicznej wyraża wiarę Kościoła (*lex credendi*), że także w naszych czasach, składając sakramentalną Ofiarę i wspominając zwycięstwo świętego Stanisława, Bóg „zapala w nas ogień swojej miłości” i pomaga nam osiągnąć „nagrodę obiecaną wytrwałym”²⁸.

Biskupom została powierzona również „misja pasterska, czyli ustawiczna i codzienna troska o ich owce”; powierzonymi sobie poszczególnymi Kościołami biskupi, „jako zastępcy i legaci Chrystusa”, kierują „radami, zachętami i przykładem, ale także mocą swego autorytetu i świętej władzy” dla budowania swojej trzody w prawdzie i świętości²⁹.

Św. Stanisław w swej posłudze biskupiej postępował według polecenia św. Pawła: „głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu” (2 Tm 4, 2). Nie możemy powątpiewać, że Biskup Stanisław, Dobry Pasterz Krakowa sprzed prawie dziesięciu wieków, tak widział swoją posługę w owczarni Chrystusowej, jak to niezmiennie od wieków naucza Kościół. Ze względu na dobro Kościoła i wiernych oddał życie za swoje owce, broniąc je przed wszelkim złem, „aby razem z powierzoną sobie trzodą osiągnąć życie wieczne” (KK 26). W takim patrzeniu na życie i posługę krakowskiego Biskupa Męczennika przychodzi nam z pomocą „prawda historyczna dotycząca św. Stanisława, która może być jedna, to jest że św. Stanisław nie był i nie mógł być żadnym działaczem politycznym, konspiratorem, przywódcą powstań, lecz biskupem mającym świadomość swojego powołania i zadania. Na ołtarzu w czcigodnej katedrze krakowskiej nie znalazł się przez pomyłkę, lecz dlatego, że życie swe poświęcił za prawdę i dobro, że odznaczał się odwagą swych przekonań, które wyznawał nawet z narażeniem życia. Stał w obronie niesłusznie krzywdzonych bez względu na ich położenie i stan. Pełen bohaterskiej odwagi i zaufania w Bogu wystąpił wobec króla, choć zdawał sobie sprawę, że naraża się na gniew popędliwego króla i możliwą śmierć. Bezsprzecznie należał do wyborowego grona biskupów epoki gregoriańskiej. Biskupi, którzy milczeli na widok zła i służalczo spełniali życzenia swych panów nie ginęli od miecza. Trudno przypuścić, żeby biskup

²⁸ Zob. *Modlitwa nad darami*, [w:] *Mszał rzymski...*, s. 57’.

²⁹ Zob. KK 27.

stołecznego grodu, którego tak wykształcenie i stosunki dyplomatyczne, a także przyjęcie legatów papieskich w r. 1075 przybliżyły do świata Zachodu, nie znał wielkiego wołania Grzegorza VII o wolność i niezależność Kościoła.

Św. Stanisław głosił odważnie posłannictwo prawdy, wskazywał na wielką godność człowieka, która posiada taką wartość, że godzi się poświęcić życie za swego brata. Stał się przez to symbolem wykonywania Chrystusowego prawa i służby biskupiej w duchu miłości³⁰.

W formularzu mszalnym uroczystości św. Stanisława mamy „liturgiczne” zapewnienie, iż wszechmogący Bóg „za wstawiennictwem świętego Stanisława, biskupa i męczennika” broni i w naszych czasach swojego ludu – Kościoła „potężną prawicą”; w przyszłości natomiast da mu „ogłądać blask” swojego „majestatu w niebieskiej ojczyźnie”³¹.

I dzisiaj, jak uczy Sobór, biskupi na mocy władzy, którą osobiście sprawują w imieniu Chrystusa, „mają święte prawo i obowiązek wobec Pana stanowienia praw dla tych, którzy zostali powierzeni ich władzy, sprawowania sądów i kierowania wszystkim, co należy do dziedziny kultu oraz apostołatu” (KK 27). „Kościół winien mieć zawsze i wszędzie prawdziwą swobodę w głoszeniu wiary, w głoszeniu swojej nauki społecznej, w spełnianiu nieskrępowanie wśród ludzi swego zadania, a także w wydawaniu oceny moralnej nawet w sprawach, które dotyczą porządku politycznego, zwłaszcza gdy wymagają tego fundamentalne prawa osoby albo zbawienie dusz, stosując wszystkie i wyłącznie te środki, które zgodne są z Ewangelią i z dobrem wszystkich, stosownie do czasu i zmieniających się warunków” (KDK 76). Św. Stanisław, stosując tę zasadę, „aż do śmierci walczył w obronie prawa Bożego, nie bał się gróźb władcy, bo Chrystus był jego mocą” – jak mówi nam *lex orandi* Liturgii godzin³².

Przypomniana przez Vaticanum II nauka o posłudze biskupa w Kościele pozwala dostrzec całą głębię owego wydarzenia z XI wieku, zakończonego męczeńską śmiercią Biskupa Stanisława, który, jak inni biskupi, z ustanowienia Bożego stał się następcą Apostołów i pasterzem Kościoła. Kto zaś słucha biskupów, jak mocno podkreśla ostatni Sobór, „słucha Chrystusa, kto zaś nimi gardzi, gardzi Chrystusem i Tym, który posłał Chrystusa”³³.

³⁰ B. Przybyszewski, *Żywot św. Stanisława (Życiorys świętego Stanisława biskupa krakowskiego i męczennika)*, Kraków 1979, s. 44 n.

³¹ *Modlitwa nad ludem*, [w:] *Mszał rzymski...*, s. 58’.

³² 8 maja. Św. Stanisława, Biskupa i Męczennika *Antyfony do pieśni Maryi*, [w:] *Liturgia godzin...*, s. 1410.

³³ Por. Łk 10, 16; zob. KK 20.

ETOS ŚWIĘTOŚCI.
 ŚW. STANISŁAW – NAUCZYCIELEM WIARY I WZOREM PASTERZA
 KOŚCIOŁA

Jako Biskup i Pasterz św. Stanisław głosił naszym praojcom wiarę w Boga³⁴. Słowa z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian (8, 31–39), stanowiące *Drugie czytanie* Liturgii Słowa, pozwalają zobaczyć postawę wiary świętego Biskupa, który uczy nas, że nikt i nic nie może nas odłączyć od wiary i miłości Chrystusowej. Nie może tego uczynić ani utrapienie, ucisk, prześladowanie, głód, nagość, niebezpieczeństwo czy miecz³⁵. Pamiętając o tym, Kościół sprawuje Eucharystię i prosi Wszechmogącego, abyśmy za wstawiennictwem św. Stanisława „aż do śmierci trwali w nienaruszonej wierze”³⁶. Udział w Uczcie eucharystycznej umacnia i pomnaża łaskę we wszystkich, którzy oddają cześć świętemu Stanisławowi, „aby zachowali nienaruszony dar wiary i szli drogą zbawienia, którą wskazywał”³⁷.

Nauczanie papieża Jana Pawła II, a wcześniej Karola Wojtyły, metropolity i następcy św. Stanisława na stolicy biskupiej w Krakowie, stanowi najbardziej autentyczny komentarz do analizowanych wskazań formularza mszalnego w wymiarze *etosu*. I tak, kiedy w roku 1972 mijало dziewięćset lat od chwili powołania Stanisława ze Szczepanowa na biskupstwo krakowskie, kard. Karol Wojtyła, zapowiadał w Liście pasterskim (z 25 marca 1972 r.) rozpoczęcie w dniu 8 maja 1972 roku Synodu i zapraszał oraz zachęcał „najgoręcej wszystkich” do takiego przeżycia rocznicy św. Stanisława, „aby współpracować ze światłem wiary w kierunku jej wzbogacenia, pogłębienia i umocnienia w każdym człowieku dobrej woli”³⁸. Pasterz Kościoła krakowskiego uzasadniał potrzebę podjęcia takiej postawy, ponieważ „czasy, w których żyjemy, niosą z sobą szczególną próbę wiary. W parze z nią idzie też próba moralności, próba ludzkich charakterów. Jesteśmy wszyscy świadkami tej próby i jej uczestnikami. Mamy głębokie poczucie, że zagrożenie wiary w duszach ludzkich jest naruszeniem fundamentu, na którym wspiera się życie duchowe człowieka współczesnego, nie mniej niż dawnych pokoleń. Dlatego też wszyscy z taką bezwzględną ufnością to podstawowe dobro dusz ludzkich na naszej ziemi zawieźliśmy wielokrotnie – zwłaszcza w okresie Tysiąclecia Chrztu – Matce Chrystusa.

³⁴ Por. *List Jana Pawła II z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława...*, dz. cyt., s. 44.

³⁵ Por. *Lekcjonarz mszalny*, t. VI, Poznań 1991, s. 110.

³⁶ *Kolekta*, [w:] *Mszał rzymski...*, s. 57’.

³⁷ *Modlitwa po Komunii*, [w:] *Mszał rzymski...*, s. 58’.

³⁸ Kard. K. Wojtyła, *List pasterski w związku z 900. rocznicą św. Stanisława*, [w:] K. Wojtyła, *Nauczyciel i Pasterz. Listy pasterskie – Komunikaty – Zarządzenia 1959–1978*, Rzym 1987, s. 402.

I oto na gruncie tego zawierzenia chcemy podejmować nadal próbę wiary wedle wymagań naszych czasów, tak jak podejmował ją przed dziewięcioma wiekami biskup Stanisław. W nim też słusznie widzieliśmy Patrona tej najwyższej próby. Jego życie i śmierć postawiły kiedyś przed oczyma naszych praociców oczywistość tych słów Apostoła, jakie przypomina co roku liturgia wielkanocna: „to jest zwycięstwo, które zwycięża świat, wiara nasza” (1 J 5, 4). My, chrześcijanie drugiej połowy XX wieku, czujemy jeszcze głębiej potrzebę tego zwycięstwa i jesteśmy zdecydowani do niego dążyć i na rzecz jego pracować ze wszystkich sił³⁹.

Kard. K. Wojtyła w dniu 7 maja 1972 roku, czyli w przeddzień uroczystości św. Stanisława, która była dniem inauguracji Synodu, w Szczepanowie, miejscu narodzin Biskupa Męczennika, powiedział, że to, co na pierwszym planie Kościół krakowski zamierza uczynić „w siedmioleciu św. Stanisława (1972–1979), po dziewięciu wiekach”, to „wzbogacenie i pogłębienie wiary”⁴⁰. „Zamierzamy to czynić – wyjaśniał Pasterz Krakowa – nie tylko na pamiątkę św. Stanisława, ale z nim, z tym wielkim nauczycielem wiary. Każdy biskup jest nauczycielem wiary; on stał się nim w sposób szczególny; stał się nim nie tylko słowem, które głosił – stał się nim czynem, który wypełniał; stał się nim przede wszystkim krwią, którą przelał. I dlatego też chcąc uczyć i uczyć się wiary w naszych czasach, **sięgamy do jego wzoru** i do jego pośrednictwa”⁴¹. Następca św. Stanisława wzywał wszystkich: „Obyśmy umieli i my podjąć, **za jego wzorem**, próbę naszych czasów, i dać tym czasom, w których żyjemy, podobny wyraz wiary, nadziei i miłości, jaki on, Stanisław ze Szczepanowa, dał swoim czasom przed dziewięciu wiekami”⁴².

Jan Paweł II z okazji 750-lecia kanonizacji swego świętego poprzednika na stolicy biskupiej w Krakowie przypomniał w *Liście do Archidiecezji Krakowskiej i Kościoła w Polsce* to, co papież Pius XII w *Liście apostolskim na 700-lecie kanonizacji św. Stanisława* napisał do Prymasa i Biskupów Polski: „Ludowi naszemu został dany Pasterz, który oddał życie za owce, broniąc chrześcijańskiej wiary i obyczajów, a w ten sposób posiane ziarna Ewangelii przez swoją krew uczynił jeszcze bardziej urodzajnymi. Tym wyróżnił się Biskup Krakowski, że oddając się Boskiej Opatrzności, ukazał **świetlany przykład** chrześcijańskiej mocy. Św. Stanisław, odznaczający się głęboką pobożnością względem Boga i miłością względem bliźniego, nie miał nic słodszego nad sprawowanie troski o powierzona sobie owczarnię i niczego bardziej nie pragnął do końca

³⁹ Tamże, s. 402 n.

⁴⁰ K. Wojtyła, *Kazania 1962–1978*, Kraków 1979, s. 57.

⁴¹ Tamże, s. 58.

⁴² Tamże, s. 60.

swego żywota, jak tego, by jak najdoskonalej odtworzyć w sobie obraz Boskiego Pasterza⁴³.

„Papież z rodu Polaków” zwrócił się następnie z apelem do wszystkich polskich Pasterzy:

„Przytaczam te słowa, aby wskazać dzisiejszym Pasterzom – Biskupom i Kapłanom – **wzór do naśladowania**. I dziś bowiem potrzeba odwagi w przekazywaniu i obronie świętego depozytu wiary, a równocześnie tej miłości Boga, która objawia się w nieustannej trosce o człowieka, o każde dziecko Boże narażone na przeciwności, które zdają się gasić światło nadziei na zwycięstwo prawdy, dobra i piękna, na lepszą przyszłość w doczesnej rzeczywistości i na wieczne szczęście w Bożym królestwie. Niech **przykład** ofiarnej miłości św. Stanisława zawsze przyświeca Pasterzom Kościoła w Polsce⁴⁴.

Liturgia godzin uroczystości świętego Biskupa Krakowa i Męczennika jeszcze bardziej wzbogaca nasze spojrzenie na rolę i znaczenie wiary w życiu człowieka. W *Godzinie czytań*, która „podaje do rozważenia ludowi Bożemu (...) obfity skarbiec Pisma świętego oraz najpiękniejsze teksty autorów pism dotyczących życia duchowego⁴⁵, *I Czytanie* wzięte z *Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian* (4, 1–18) akcentuje apostołski, a więc biskupi obowiązek głoszenia blasku „Ewangelii chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga”. Za św. Pawłem i św. Stanisław Biskup mógł powiedzieć: „Nie głosimy bowiem siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa jako Pana (...). Albowiem Bóg, Ten, który rozkazał ciemnościom, by zajaśniały światłem, zabłysnął w naszych sercach, by olśnić nas jasnością poznania chwały Bożej na obliczu Chrystusa. Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas”. Prośba Kościoła z *modlitwy Jutrzni*, abyśmy za wstawieniem św. Stanisława „aż do śmierci trwali w nienaruszonej wierze”, jest wyraźnym nawiązaniem do dalszego, czytanego w *I Czytaniu* fragmentu, w którym św. Paweł i jego następca św. Stanisław mógł stwierdzić, iż dla zachowania wiary oraz dla jej głoszenia innym znosił cierpienia, lecz nie poddawał się zwątpieniu, żył w niedostatku, lecz nie rozpaczał, znosił prześladowania, lecz nie czuł się osamotniony, nosił nieustannie w ciele konanie Jezusa, „aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele⁴⁶. Papież Pius XII w swym *Liście apostołskim* przypomniał tę postawę świętego biskupa Stanisława: „Ten bezbożny tyran (król Bolesław) mógł się srożyć na biskupa, mógł się targnąć na jego życie, nie mógł jednak złamać jego ducha. Bo ów niezłomny Pasterz chę-

⁴³ Zob. *List Jana Pawła II z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława...*, dz. cyt., s. 45.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ *Ogólne wprowadzenie do Liturgii godzin*, nr 55.

⁴⁶ Por. 2 Kor 4, 8–10.

nie oddał w ofierze swoje życie, aby się nie sprzeniewierzyć nakazom swego obowiązku, a swoim wiernym **pozostawił przykład** niezachwianej stałości, którą uwieńczył palmą męczeństwa⁴⁷.

W *modlitwie po Komunii* formularza mszalnego Kościół prosi Boga, aby oddając cześć św. Stanisławowi, wierni „szli drogą zbawienia, którą wskazywał”, a także, by św. Stanisław pomógł „nam osiągnąć nagrodę obiecaną wytrzymałym”⁴⁸. I *Czytanie z Godziny czytań* słowami Apostoła Narodów umacnia w nas to przekonanie: „Dlatego to nie poddajemy się zwątpieniu, chociaż niszczy nas człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień. Niewielkie bowiem utrapienia naszego obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku dla nas, którzy się wpatrujemy nie w to, co widzialne, lecz w to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie” (2 Kor 4, 16–18). Postępować „drogą zbawienia” i za wstawiennictwem św. Stanisława „być wytrzymałym” – staje się koniecznością dla chrześcijanina, który doświadcza dzisiaj poważnej groźby „zaniegowania podstawowych praw osoby ludzkiej i ponownego wchłonięcia przez politykę nawet potrzeb religijnych, zakorzenionych w sercu każdej ludzkiej istoty: jest to groźba sprzymierzenia się demokracji z relatywizmem etycznym, który pozbawia życie społeczności cywilnej trwałego moralnego punktu odniesienia, odbierając mu, w sposób radykalny, zdolność rozpoznawania prawdy. Jeśli bowiem «nie istnieje żadna ostateczna prawda, będąca przewodnikiem dla działalności politycznej i nadająca jej kierunek, łatwo o instrumentalizację idei i przekonań dla celów, jakie stawia sobie władza. Historia uczy, że demokracja bez wartości łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm». Tak więc w każdej dziedzinie życia osobistego, rodzinnego, społecznego i politycznego moralność – oparta na prawdzie i w niej otwierająca się na autentyczną wolność – odgrywa niepowtarzalną, niezastąpioną i niezwykle doniosłą rolę, służąc nie tylko pojedynczej osobie i jej wzrastaniu ku dobru, ale także społeczeństwu i jego prawdziwemu rozwojowi”⁴⁹.

Drugie Czytanie Godziny czytań nawiązując do stwierdzenia *modlitwy nad darami* formularza mszalnego, iż składana Ofiara Mszy świętej „wspominając zwycięstwo świętego Stanisława, biskupa” zapala w nas ogień Bożej miłości, określa, jak należy naśladować tego świętego Pasterza. Czyni to słowami *Listu apostolskiego* papieża Piusa XII: „Z Wami jest Chrystus i Jego moc zwycięska, a zatem bez lęku i śmiało trwajcie w boju dla Pana. Niech wasza wiara będzie

⁴⁷ *Liturgia godzin*, t. II, Poznań 1984, s. 1416.

⁴⁸ *Mszal rzymski...*, s. 58–57.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Encyklika „Veritatis splendor” o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła* (6 VIII 1993), nr 101.

jak skała, której nic skruszyć nie zdoła, niech waszej miłości nie przyćmi żadna ludzka niegodziwość, a wasza nadzieja niech jaśnieje nawet i wtedy, gdy wszystko wokoło zdaje się walić i upadać. Niech ona Was wspiera i da Wam patrzeć w przyszłość z niezachwianą ufnością. Czego macie się lękać?”⁵⁰

Charakterystycznym tematem *Liturgii godzin*, akcentowanym zwłaszcza w hymnach wszystkich godzin, jest miejsce, rola i znaczenie św. Stanisława w życiu społecznym i religijnym naszego Narodu oraz naśladowania przez Polaków swego Biskupa i Męczennika. Najważniejszą, a zarazem najpiękniejszą część *oficjum* stanowi hymn *I i II Nieszporów*, „Gaude, mater Polonia” („Raduj się, matko Polsko”), powstały z okazji kanonizacji biskupa krakowskiego Stanisława ze Szczepanowa, którego autorem jest pierwszy znany nam z nazwiska kompozytor i poeta polski, Wincenty z Kielczy (*de Kielcza*) na Opolszczyźnie, dominikanin, kanonik krakowski i kapelan biskupa krakowskiego, Iwo Odrowąża (†1229)⁵¹.

Ten słynny do dzisiaj hymn o św. Stanisławie, wzorowany na hymnie *Gaude Mater Ecclesia* na cześć św. Dominika⁵², wychwala Króla wieczności za Jego wspaniałe dzieła, które sprawił swą łaską przez życie, cuda i śmierć męczeńską świętego biskupa Stanisława. Raduje się dlatego Polska, Ojczyzna nasza, „szlachetnym synem wstawiona”, bo ten „możny opiekun Narodu do Boga za nim się wstawia”⁵³. Cała Polska „wysławia pieśnią wesela i chwały Pasterza, który swe życie oddał dla dobra owieczek”. Św. Stanisław „umarł pod mieczem monarchy” za „sprawiedliwość dla wszystkich”, za „wolność Kościoła Bożego” oraz za „godność ludzi krzywdzonych”⁵⁴. W dniu wielkiego święta *hymn Jutrznia* wzywa wszystkich uczniów Chrystusa zamieszkujących polską ziemię: „wesel się Ojczyzno”, „z radością wychwalaj moje dzieła Pana, ziemię męczenników wiernych Jego łasce”, ziemię „rodzącą dla nieba kłosa pełne ziarna”⁵⁵. W zamieszczonym jako *II Czytanie w Godzinie czytań Liście apostołskim*, Pius XII napisał, iż choć „wiele przesławnych czynów opromienia swoim blaskiem dzieje Polski”, to jednak „w pamięci pokoleń na zawsze pozostanie imię świę-

⁵⁰ *Liturgia godzin*, t. II..., s. 1417.

⁵¹ Problem autorstwa *oficjum* i inne zagadnienia z tym związane, zob. W. S c h e n k, *Kult liturgiczny św. Stanisława Biskupa...*, dz. cyt., s. 73–106; J. P l e z i o w a, *Wincentego z Kielc Żywot mniejszy i żywot większy św. Stanisława. Wstęp*, ACr XI (1979), s. 143–147; D. T u r k o w s k a, *Św. Stanisław w poezji polsko-łacińskiej doby Średniowiecza i Renesansu*, ACr XI (1979), s. 501–504; B. K u m o r, *Dzieje Diecezji Krakowskiej do roku 1795*, Kraków 1998, s. 330 n.

⁵² Por. D. T u r k o w s k a, *Św. Stanisław...*, dz. cyt., s. 502.

⁵³ 8 maja. Św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, *I Nieszpory. Hymn*, [w:] *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego. II. Wielki Post. Okres wielkanocny*, Poznań 1984, s. 1409.

⁵⁴ Tamże: *Godzina czytań. Hymn*, s. 1411.

⁵⁵ Tamże: *Jutrznia. Hymn*, s. 1418.

tego Stanisława, sławnego orędownika waszej Ojczyzny. Jest on chlubą i ozdobą Kościoła w Polsce, bo chwałą męczeństwa uświęcił początki chrześcijaństwa w waszym kraju. Potrzeba Wam było takiego pasterza, oddającego swoje życie za owce w obronie wiary i obyczajów chrześcijańskich, by jego krew użyźniła zasiane wśród Was ziarno Ewangelii”⁵⁶.

Szczególny powód do radości i „wesela” ma Kraków, „ozdobiony męką” swojego biskupa Stanisława, którą to mękę „podjął mężnie idąc śladem Mistrza i jak On zabity, powrócił do Niego w blasku wiecznej Paschy”⁵⁷. Hymn *Nieszporów* „Gaude, mater Polonia” nazywa Kraków „szczęśliwym”, gdyż jest „świętego ciała strażnikiem” i dlatego wzywa miasto św. Stanisława: „błogosław w każdej godzinie, Stwórcę całego wszechświata”⁵⁸. Relikwie Biskupa Męczennika „złożone w katedrze wawelskiej doznawały religijnej czci ze strony całego Narodu. Cześć ta nabrała nowego znaczenia w czasach rozbiorów, kiedy spoza kordonów, zwłaszcza ze Śląska, przybywali tutaj Polacy, aby zbliżyć się do tych relikwii, które przypominały o chrześcijańskiej przeszłości niepodległej Polski. Jego Męczeństwo stało się świadectwem duchowej dojrzałości naszych projców i nabrało szczególnej wymowy w dziejach Narodu”⁵⁹.

W uroczystość św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, hymny *Liturgii godzin* wysławiają „Boga w Trójcy Jedynego” za Jego potęgę ukazaną „w świętym Stanisławie, który zło zwyciężył i **jedność** przywrócił swemu narodowi”⁶⁰. „Z łaski Chrystusa” św. biskup Stanisław, „wzór niezłomnego pasterza”, stał się „znamieniem **jedności** i opiekunem Ojczyzny, którą przed wrogiem osłania”⁶¹. Bardzo wymownym komentarzem do tej prawdy o św. Stanisławie, Patronie jedności Polaków, akcentowanej w tekstach liturgicznych, jest nauczanie *ex cathedra* Jego następcy na stolicy biskupiej, a obecnie papieża Jana Pawła II: „Historia uczyniła św. Stanisława również patronem **narodowej jedności**. Kiedy w 1253 roku Polacy doczekali się kanonizacji pierwszego syna swojej ziemi, Polska boleśnie doświadczała podziału dzielnicowego. I właśnie ta kanonizacja wzbudziła w książętach z pozostającego u władzy rodu Piastów potrzebę zgromadzenia się w Krakowie, aby przy grobie św. Stanisława i w miejscu jego mę-

⁵⁶ Tamże: *Godzina czytań. II Czytanie*, s. 1416.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże: *I i II Nieszpory. Hymn*, s. 1409.

⁵⁹ *List Jana Pawła II z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława...*, dz. cyt., s. 44 n. Zob. artykuł przedstawiający trudności pielgrzymów ze Śląska udających się m.in. na uroczystości odpustowe św. Stanisława do Krakowa: J. Wycisło, *Policje polityczne na tropie pielgrzymów*, [w:] *Z tej ziemi. Śląski kalendarz katolicki na rok 1999*, Katowice 1998, s. 223–235.

⁶⁰ 8 maja. Św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, *Jutrznia. Hymn*, [w:] *Liturgia godzin*, s. 1418.

⁶¹ Tamże: *Godzina czytań. Hymn*, s. 1412.

czeństwa dzielić wspólną radość z wyniesienia Rodaka na ołtarze Kościoła powszechnego. Wszyscy widzieli w nim swego patrona i pośrednika przed Bogiem. Wiązali z nim nadzieje na lepszą przyszłość Ojczyzny. Z legendy, która głosiła, że posiekane podczas zabójstwa ciało Stanisława miało się na nowo zrosnąć, rodziła się nadzieja, że Polska piastowska przewycięży dynastyczne rozbitcie i wróci jako państwo do trwałej **jedności**. W tej nadziei od czasu kanonizacji obrano świętego Biskupa Krakowa na głównego Patrona Polski i Ojca Ojczyzny⁶². W ciągu naszej narodowej historii postać świętego biskupa Stanisława pozostała „symbolem jedności budowanej już nie w oparciu o terytorium niepodległego państwa, ale o nieprzemijalne wartości i duchową tradycję stanowiącą fundament narodowej tożsamości”⁶³.

Biorąc za podstawę „szczególną żywotność postaci św. Stanisława, Patrona Polaków”⁶⁴, który „czujnie pełnił straż nad owczarnią Chrystusa”, który „stał się żywym przykładem dla owczarni”, który miał odwagę „stanać w obronie sprawiedliwości”, Kościół w Polsce, w Jego liturgiczną uroczystość, z wdzięcznością uwielbiając Chrystusa, Dobrego Pasterza, zanoszą do Boga pokorne błagania, aby w naszej Ojczyźnie zachowywano Jego prawo, aby zjednoczył „wszystkie dzieci naszej Ojczyzny” i oświecił nas blaskiem swojej prawdy⁶⁵.

W *Liturgii godzin* święty biskup Stanisław to „Pasterz sprawiedliwy”, który oddał swoje życie, „gdy chleba i wina składał święte dary” i stał się „na zawsze ojcem swego ludu”⁶⁶. Pozostaje On „możnym opiekunem narodu”, za którym wstawia się do Boga i „opiekunem Ojczyzny”, którą osłania przed wrogami. „Święta krew męczennika” – biskupa Stanisława „wiąże umacnia w narodzie”, a sercom będącym „w rozterce” przywraca „pokój pełen nadziei”⁶⁷. Za Janem Pawłem II trzeba powtórzyć, że postać i życie św. Stanisława „nie przestaje zawierać w sobie treści, doświadczeń i prawd, **stale żywych**, stale ważnych dla życia człowieka, narodu, Kościoła. (...) Jest to zapis wiary, nadziei i miłości, które nadają właściwy i pełny wymiar życiu człowieka i społeczeństwa. Jest to zapis męstwa i odwagi wyznania prawdy, która stanowi o szlachectwie ludzkiego ducha. Jest to zapis troski o zbawienie, o dobro duchowe i doczesne bliźnich, rodaków i wszystkich, którym służyć należy z nieustającą wytrwałością. Jest to zarazem zapis wolności, która wyraża się w tej właśnie służbie i oddaniu z mi-

⁶² *List Jana Pawła II z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława...*, s. 44.

⁶³ Tamże, s. 45.

⁶⁴ Jan Paweł II, *List apostolski z okazji jubileuszu dziewięćsetnej rocznicy śmierci świętego Stanisława, Biskupa i Męczennika*, ACr XI (1979), s. 9.

⁶⁵ Zob. 8 maja. Św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, *II Nieszpory. 1 i 2 Antyfony; Jutrznia i I oraz II Nieszpory. Prośby*, [w:] *Liturgia godzin*, s. 1420. 1419. 1411. 1421.

⁶⁶ Tamże, *Jutrznia. Hymn*, s. 1418.

⁶⁷ Tamże, *Godzina czytań. Hymn*, s. 1412.

łości. Jest to owa przedziwna tradycja zjednoczenia i **jedności**, do której – jak świadczy historia – przyczynił się w dziejach Narodu Polskiego św. Stanisław, Jego Śmierć, Jego kult, w szczególności Jego kanonizacja⁶⁸. Papież „z rodu Polaków” potwierdza dalej, iż Kościół w Polsce „co roku powraca do tej wielkiej stanisławowskiej tradycji, która stała się szczególnym dziedzictwem polskiego ducha” i zgodnie „z żarliwymi wołaniami serc, jakie dochodzą do mnie z Ojczyzny”, pragnie z tej tradycji „**wyciągnąć wnioski na życie codzienne**. Znaleźć oparcie w zmaganiu się ze słabościami, wadami, grzechami, które w sposób szczególny zagrażają dobru Polaków i Polski. Pragnie znaleźć nowe oparcie dla nadziei i wiary w przyszłość swego posłannictwa i swej posługi dla zbawienia każdego i wszystkich⁶⁹”.

Polacy są przekonani, że św. Stanisław, chluba i ozdoba Kościoła w Polsce, który chwałą męczeństwa uświęcił początki chrześcijaństwa w naszym kraju⁷⁰, czyni to nadal i w naszych czasach. Dlatego też wierni Kościoła polskiego w *Prośbach Jutrzni*, przez wstawiennictwo św. Stanisława, zanoszą pokorne błagania do Chrystusa, Dobrego Pasterza, aby umacniał „w nas życie Boże” i prowadził „nas **drogą świętości**”⁷¹. Jan Paweł II utwierdza nas wszystkich, że powinniśmy iść dalej tą właśnie drogą: „Stanisław ze Szczepanowa stał się natchnieniem dla wielu świętych i błogosławionych na naszej polskiej ziemi. Istnieje głęboka więź duchowa pomiędzy postacią tego wielkiego Patrona Polski i tyloma świętymi i błogosławionymi, którzy tak wiele dobra i świętości wnieśli w dzieje naszej Ojczyzny. Znakiem tej więzi jest zwyczaj niesienia relikwii polskich świętych podczas procesji na Skalkę. W krakowskim Biskupie odnajdywali oni przykład heroizmu wiary, nadziei i miłości, który jest realizowany na co dzień i przybiera kształt heroizmu dnia powszedniego. Ten łańcuch świętości, którego pierwszym ogniwem na polskiej ziemi jest św. Stanisław, nie może zostać przerwany. Trzeba, abyśmy wszyscy, synowie polskiej ziemi, poczuli się odpowiedzialni za jego przedłużanie i byśmy przekazali go przyszłym pokoleniom jako najcenniejszy skarb. Oto wyzwanie, jakie dziś stawia św. Stanisław wszystkim wiernym: **wzrastajcie w świętości!** Budujcie dom własnego życia w oparciu o skałę łaski Bożej, nie szczędząc wysiłków, aby jego trwałość zasaadzała się na wierności Bogu i Jego przykazaniom.

Św. Stanisław świadczy wymownie, że w Jezusie Chrystusie człowiek powołany jest do zwycięstwa. Niech to zwycięstwo dobra nad złem, miłości nad

⁶⁸ Jan Paweł II, *List apostolski z okazji jubileuszu dziewięćsetnej...*, dz. cyt., s. 9.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Por. Pius XII, *List apostolski...*, II Czytanie, [w:] *Liturgia godzin...*, s. 1416.

⁷¹ Zob. 8 maja. Św. Stanisława, Biskupa i Męczennika, *Jutrznia. Prośby*, [w:] *Liturgia godzin...*, s. 1419.

nienawiścią, jedności nad podziałami stanie się udziałem wszystkich Polaków. Modłę się, aby duchowni i wierni świeccy w Polsce coraz bardziej stawali się świętymi i by przekazywali dziedzictwo świętości nowym pokoleniom w trzecim tysiącleciu”⁷².

**Logos und etos der Heiligkeit im Licht der liturgischen Texte
vom hl. Stanislaus, Bischof und Märtyrer
Zusammenfassung**

Im Jahr 2003 feiert die Kirche in Polen das 750-jährige Jubiläum der Heiligsprechung des Bischofs Stanislaus (1030–1079), der im Jahre 1253 in Assisi, als erste Pole, kanonisiert wurde und zum Patron von ganz Polen ernannt.

Der Verfasser analysiert das Messformular und Stundengebetsformular von der liturgischen Feier des hl. Stanislaus, Bischof und Märtyrer am 8 Mai und sucht dadurch die Lehre (*logos*) über das christliche Leben und die konkrete Lebens-Konsequenzen (*etos*) aufzuzeigen. Die erneuerten liturgischen Texte der Gebete des neuen römischen Messbuches und des Stundengebets zeigen den Glauben der betenden Kirche nach dem alten Prinzip: *legem credendi lex statuat supplicandi* (oder kurz ausgedrückt: *lex orandi lex credendi*). Der Zweck also des hier vorgestellten Artikels ist es, den Glauben der Kirche über das heilige Leben der Christen zu demonstrieren, welches uns eine Analyse der euchologischen Texte und der Texte der Wortliturgie ermöglicht. Der Verfasser benutzte dann die Möglichkeit, diese ganze Problematik im breiten theologisch-liturgischen und pastoralen Kontext darzustellen. Dabei benutzte er die Dokumente der Kirche der letzten Jahre, insbesondere die Lehre des II. Vatikanischen Konzils wenn es um den pastoralen Dienst der Bischöfe geht, dann die pastoral-theologischen Briefe des Papstes Pius XII und des Papstes Johannes Paul II, zum 700-jährigen und zum 750-jährigen Jubiläum der Kanonisation des hl. Bischofs Stanislaus. Es geht aber auch um alles das, was Johannes Paul II und früher als Kardinal Karol Wojtyła zum Jahrestag des Märtyrertodes geschrieben hat.

Die liturgischen Gebetstexte *lex orandi* und die Wortliturgie unterstreichen in ihrer *lex credendi*, dass der hl. Stanislaus in seinem Leben, in seiner Zeit und seiner Kirche, den Auftrag und die Vollmacht – die Christus den Aposteln und ihren Nachfolgern gegeben hat – alle Völker zu lehren, die Menschen in der Wahrheit zu heiligen und sie zu weiden, verwirklicht hat. Er ist deswegen der wahre und authentische Lehrer des Glaubens, Priester und Hirte geworden. Der hl. Bischof Stanislaus stand also der Herde vor, dessen Hirte er war, als Lehrer in der Unterweisung, als Priester im heiligen Kult

⁷² List Jana Pawła II z okazji 750-lecia kanonizacji św. Stanisława..., dz. cyt., 45.

und als Diener in der Leitung (*logos*). Weil dieser Bischof von Krakau des XI Jh. in hervorragender und sichtbarer Weise die Aufgabe Christi selbst, des Lehrers, Priesters und Hirten in seiner Person durchführte, dadurch ist er in seinem Leben und seinem Sterben (Märtyrertod) seinem Guten Hirten Jesus Christus ähnlich geworden. Deshalb bietet die Kirche in ihren Gebeten – auf die Fürsprache des heiligen Stanislaus – im Glauben standhaft zu bleiben und treu den Weg der Gottes Gebote zu gehen (*etos*).
